

Dzień 27

RANO:

OKRES DRUGI – TRZECI TYDZIEŃ – POZNANIE JEZUSA CHRYSTUSA

Przyjdź Duchu Święty, przyjdź przez potężne wstawiennictwo Niepokalanego Serca Maryi, Twojej umiłowanej Oblubienicy (3x)

Ave, Maris Stella

Witaj, Gwiazdo morza,
Wielka Matko Boga,
Panno zawsze czysta,
Bramo niebios błoga.
Ty, coś Gabriela
Słowem przywitana,
Utwierdź nas w pokoju,
Odmień Ewy miano.
Winnych wyzwól z więzów,
Ślepym powróć blaski.
Oddal nasze nędze,
Uproś wszelkie łaski
Okaż, żeś jest Matką,
Wzrusz modłami swymi Tego,
co Twym Synem
Zechciał być na ziemi.
O Dziewico sławna
I pokory wzorze,
Wyzwolonym z winy
Daj nam żyć w pokorze
Daj wieść życie czyste,
Drogę ścieł bezpieczną,
Widzieć daj Jezusa,
Mieć w Nim radość wieczną
Bogu Ojcu chwała,
Chrystusowi pienie,
Obu z Duchem Świętym
Jedno uwielbienie. Amen

Temat: Maryja przybliży nam Jezusa

Maryja zawsze prowadzi do Jezusa. Jej największą radością jest przygotować oddane Jej dzieci na spotkanie z Nim. Pragnie by Jezus był bardziej znany, bardziej kochany, aby narodził się i wzrastał w duszy każdego z nas.

Z modlitwy Zdrowaś Maryjo:

"I błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus"

O. Emil Neubert w książce „Mój ideał Jezus Syn Maryi” wkłada w usta Maryi następujące słowa o roli, jaką pełni u boku swojego Syna:

„Tak jak dałam Jezusa całemu światu w dniu Wcielenia, tak muszę Go dawać przez całe wieki każdemu człowiekowi. Będąc współniczką Jezusa w dziele Odkupienia muszę zostać Jego współniczką w zastosowaniu Odkupienia do każdej poszczególnej duszy. Odkupienie bowiem nie jest skończone. Łaska zbawienia, wystuzona na Kalwarii, musi być jeszcze zastosowana do każdego człowieka przychodzącego na świat. Oto moje posłannictwo aż do końca świata. Tak jak kiedyś pracowałam z Jezusem dla ogólnego odkupienia ludzi, tak teraz muszę z Jezusem pracować nad ich nawracaniem i uświęcaniem. (...)

Wydaje się, jakoby szatan zwyciężał w świecie. Nie bój się, właśnie z powodu jego wzrastającej potęgi Bóg chce, żebym ukazała się jawniej – dla starcia jego głowy. Czekam na ogromne zwycięstwo. Moje królestwo musi się rozszerzyć po całym świecie po to, żeby Królestwo mojego Syna mogło przyjść w większej pełni.

Czyś nie spostrzegł, że od chwili ogłoszenia mojego Niepokalanego Poczęcia – tajemnicy mego pierwszego zwycięstwa nad piekłem – Jezus jest znacznie lepiej poznawany, kochany i ludzie o wiele lepiej Mu służą? (...)

Świat ujrzy szatana zmiążdżonego piętą Niewiasty, tak jak nigdy jeszcze zmiążdżony nie był. Świat ujrzy Kościół święty tak płodny, potężny i zdobywczy, jakim dotąd nigdy nie był. Świat ujrzy Jezusa, królującego nad coraz to większymi tłumami i nawet ci, którzy Go z zaciekłością zwalczali, Panem swoim Go uznają, i hołd Mu złożą.

To jest mój udział w tajemnicy, którą chciałam objawić. (...)

Kiedy świat ujrzy przepowiedziane przeze mnie cuda? Wtedy, gdy moje dzieci zrozumieją swoje apostołskie zadanie i zgodzą się walczyć u mojego boku i pod moimi rozkazami. (...)

Czy chcesz być moim żołnierzem? Czy chcesz mi pomagać w wrywaniu dusz z rąk szatana i przyprowadzaniu ich Jezusowi? Czy chcesz mieć udział w zwycięstwie, które mnie czeka? ”

Z książki Tomasza à Kempis ("O naśladowaniu Chrystusa", 7-8):

"Błogosławiony, kto rozumie, co znaczy kochać Jezusa i co znaczy być we wszystkim Jemu podporządkowanym.(...)

Żyjąc i umierając, trzymaj się Jezusa i porucz się Jego wierności, bo On jedyny pomóc ci może, gdy wszyscy zawiodą.(...)

Kiedy Jezus jest z nami, wszystko jest dobre i nic nie wydaje się trudnym.(...)

Co ci może dać świat bez Jezusa? (...)

Kto znalazł Jezusa, znalazł skarb, znalazł dobro ponad wszelkie dobro. Kto traci Jezusa, traci zbyt wiele, więcej niż świat cały!(...)

Wielka to sztuka umieć przestawać z Jezusem, a wielką roztropnością jest chcieć Jezusa zatrzymać. Bądź pokorny i pokój czyniący, a Jezus będzie z tobą. Bądź pobożny i spokojny, a Jezus z tobą zostanie.(...)

Wszystkich trzeba kochać dla Jezusa, a Jezusa dla Niego samego, bo On nad wszystkich przyjaciół sam jeden dobry i wierny.(...)"

Modlitwa do Jezusa Chrystusa – św. Ludwik Maria Grignion de Montfort

O najukochańszy Jezu, pozwól, abym w głębokim pokłonie złożył Ci moją wdzięczność za łaskę jaką mnie obdarzyłeś, dając mi Twoją Świętą Matkę, poprzez nabożeństwo Świętego Niewolnictwa. Dzięki temu może Ona być moim adwokatem przed Twoim Majestatem i podporą w mojej nieskończonej nędzy.

O Pani! Jestem taką zakałą, że bez tej kochanej Matki byłbym niechybnie zgubiony. Tak, potrzebuję Maryi u mego boku i wszędzie wokół: aby uśmierzała Twój sprawiedliwy gniew ponieważ tak często występowałem przeciwko Tobie; aby wybawiła mnie od wieczystej kary Twojej sprawiedliwości jaka mi się słuszenie należy; aby mogła rozpamiętywać o Tobie, zwracać się do Ciebie, zanosić do Ciebie błagania i łagodzić Cię; aby mogła pomóc mi zbawić moją duszę i dusze innych; Jednym słowem, Maryja jest mi niezbędnie potrzebna, abym zawsze mógł czynić Twoją Świętą Wolę i we wszystkim dążyć do największej Twojej chwały.

Ach, gdybym mógł rozgłaszać na cały świat Miłosierdzie, jakie mi okazałeś! Aby każdy mógł się dowiedzieć, że gdyby nie Maryja, byłbym skazany na wieczyste potępienie! Obym umiał ofiarować należne podziękowanie za tak wielkie błogosławieństwo! Maryja jest we mnie. Och, cóż to za bogactwo! Och, cóż to za ukojenie! I czyż nie powinienem całkowicie należeć do Niej? Och, co za brak wdzięczności! Mój ukochany Zbawicielu, ześlij mi śmierć raczej niż taką niewdzięczność, bo powinienem umrzeć raczej niż żyć, nie należąc całkowicie do Maryi.

U stóp Krzyża razem ze św. Janem Ewangelistą tysiącrotnie przyjąłem Ją jako moją własną Matkę i tyleż razy siebie Jej oddałem; ale jeśli nie uczyniłem jeszcze tego tak, jak Ty ukochany Jezu sobie tego życzysz, to teraz wznawiam tę ofiarę, w sposób, w jaki Ty Sam byś tego pragnął. A jeśli w mojej duszy, lub w moim ciele, widzisz cokolwiek, co nie należy do tej potężnej Królowej, to modlę się do Ciebie, abys to usunął i daleko odrzucił, bo wszystko co jest we mnie, a nie należy do Maryi, jest niegodnym Ciebie.

O Duchu Święty, udziel mi tych wszystkich łask. Zasadź w mojej duszy Drzewo prawdziwego życia, którym jest Maryja; pielęgnuj je i doglądaj, aby mogło wzrastać, pokryć się kwieciami, i w nadmiarze obfitości przynieść owoc życia. O Duchu Święty, daj mi głębokie nabożeństwo do Maryi, Twojej wiernej Oblubienicy, daj mi wielkie zaufanie do Jej matczynego Serca i bezpieczne schronienie w Jej miłosierdziu, tak abys dzięki Niej mógł naprawdę ukształtować we mnie Jezusa Chrystusa, wielkiego i potężnego, aż do całkowitego wypełnienia Jego czasu. Amen”

Zwróć się do Maryi:

Maryjo, pomóż mi całym sercem poznać i pokochać Twojego Syna. Pomóż proszę postawić Go na pierwszym miejscu w moim życiu i czynić to, czego On pragnie. Zaprosz Maryję do wszystkich wydarzeń dzisiejszego dnia, do wszystkich twoich obowiązków, rozmów, spotkań...

Duchu Święty przygotuj mnie proszę do całkowitego zawierzenia Maryi tak, aby mogła przyprowadzić mnie bliżej Jezusa.

Odmów dziesiątkę różańca świętego

Aniele Stróżu mój przypominaj mi dzisiaj, aby moje serce pamiętało o pragnieniach Jezusa. Amen.

Dzień 27

WIECZÓR:

Ewangelia wg J 1, 1-14

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało. W Nim było życie, a życie było światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła. Pojawił się człowiek posłany przez Boga – Jan mu było na imię. Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego. Nie był on światłością, lecz [posłanym], aby zaświadczyć o światłości. Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Na świecie było [Słowo], a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, by się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego – którzy ani z krwi, ani z żądz ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili. A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy.

Rozważanie:

Jezu! Ty jesteś Bogiem, Synem Bożym Jednorodzonym, Bogiem i człowiekiem. Istniałeś przed wiekami, przed stworzeniem świata jako „Słowo”. Dwa tysiące lat temu przyjąłeś ciało w łonie Niepokalanej Dziewicy Maryi. Istniejesz teraz – jesteś między nami, w swoim słowie, w sakramencie Eucharystii – jednoczysz się z nami. Wielkie to tajemnice, kóż je pojąć może? Jezu! Boże, choć Cię nie pojmuję, jednak nad wszystko miłuję.... Wierzę w Ciebie Boże żywy w Trójcy jedynej prawdziwy.... Wierzę, że zamieszkałeś między nami, przez wszystkie dni, aż do skończenia świata.

Jezu! Prowadź mnie do Ojca!

Maryjo! Matko Zmartwychwstałego, Uwielbionego i otoczonego chwałą! Weź mnie za rękę i prowadź do nieba. Królowo wszystkich Świętych, nadziejo moja, prowadź nas, dzieci swoje po śladach Twojego Syna.

Rachunek sumienia

Módl się powoli tymi słowami:

Trójco Święta: Ojcze, Synu i Duchu Święty przychodzę dziś do Ciebie. Wiem, że mnie teraz widzisz i słyszysz: "Wierzę w Ciebie!"

Duchu Święty oświeć moją pamięć i moje serce.

Aniele Stróżu mój – pomóż mi w tym rachunku sumienia. Amen

Dziękuję Ci Panie za dar tego dnia.

Przypomnij sobie jaki był ten dzień...

Ojczy Dobry: Przepraszam Cię dziś za te wszystkie momenty, kiedy upadałem, zawodziłem, zgrzeszyłem, nie dotrzymałem słowa.....

Czasami kuszony niedowierzam Twojej obecności i Twojej miłości.... Wybacz mi....

Wiem, że Ty leczysz nieuleczalne choroby, przebaczasz najcięższe grzechy, prostujesz najbardziej pogmatwane sytuacje i losy ludzkie.

"Wierzę!" – ale zaradz memu niedowiarstwu!

Oczyść moje serce z tego, co Ci się nie podoba.....

Proszę Cię o to Jezu, przez potężne wstawiennictwo Niepokalanego Serca Maryi, Twojej umiłowanej Matki.

Teraz w chwili ciszy posłuchaj, co Duch Święty mówi w Twoim sercu.

Podziękuj za to, co usłyszałeś.

Jeżeli była cisza – powtarzaj spokojnie – Jezu ufam Tobie!

Prowadź nas Matko!

Proszę Cię, Dobry Ojcze, daj mi poznać Twoją Świętą Wolę i daj mi siłę ją wypełnić.

Duchu Święty, pomóż mi jutro być otwartym na Twoje natchnienia.

Jezu ufam Tobie!

Królowo Pokoju módl się za nami!

Święty Maksymilianie Mario Kolbe módl się za nami.

Święty Józefie módl się za nami.